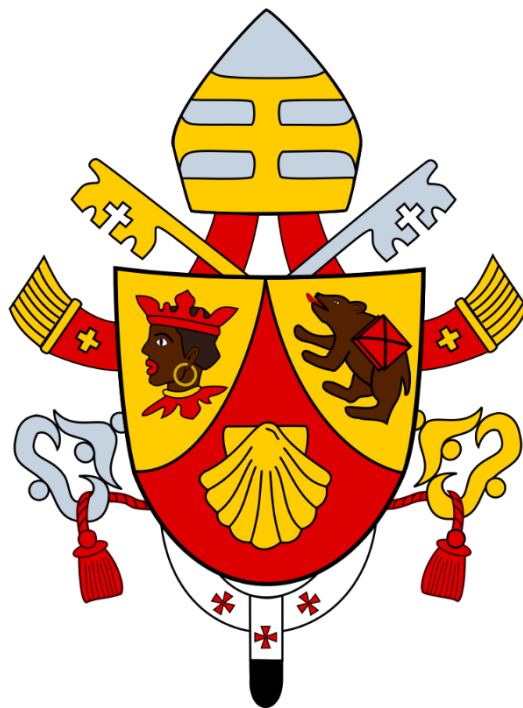


Benedykt XVI

Verbum Domini



WPROWADZENIE

1. SŁOWO PANA trwa na wieki. Właśnie to słowo ogłoszono wam jako Dobrą Nowinę” (1 P 1, 25; por. Iz 40, 8). To stwierdzenie z Pierwszego Listu św. Piotra, nawiązujące do słów proroka Izajasza, ukazuje nam tajemnicę Boga objawiającego się przez dar swojego Słowa. Słowo to, trwające na wieki, weszło w czas. Bóg wypowiedział swoje odwieczne Słowo w sposób ludzki; Jego Słowo „stało się ciałem” (J 1, 14).

Oto dobra nowina. Oto wieść, która poprzez stulecia dociera do nas dzisiaj. XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, które odbywało się w Watykanie w dniach od 5 do 26 października 2008 r., obradowało na temat: „Słowo Boże w życiu i misji Kościoła”. Było to głębokie doświadczenie spotkania z Chrystusem, Słowem Ojca, który jest tam, gdzie są dwaj albo trzej zebrani w Jego imię (por. Mt 18, 20). Ta posynodalna adhortacja apostołska jest moją odpowiedzią na prośbę ojców synodalnych, by udostępnić całemu ludowi Bożemu bogactwo refleksji watykańskiego spotkania oraz wskazania będące owocem wspólnej pracy.[1] W tej perspektywie pragnę nawiązać do tego, co wypracował Synod, mając na uwadze przedstawione dokumenty: Lineamenta, Instrumentum laboris, relacje ante i post disceptationem oraz teksty wypowiedzi zarówno odczytanych w auli, jak i przekazanych in scriptis, sprawozdania z prac w małych grupach i ich dyskusje, końcowe Orędzie do ludu Bożego, a zwłaszcza niektóre specyficzne propozycje (Propositiones), które ojcowie uznali za szczególnie znaczące. Pragnę w ten sposób dać pewne podstawowe wytyczne do odkrywania na nowo w życiu Kościoła Słowa Bożego, będącego źródłem nieustannej odnowy, wyrażając jednocześnie życzenie, by stawało się ono coraz bardziej sercem wszelkiej działalności kościelnej.

Aby nasza radość była pełna

2. Chciałbym przede wszystkim przypomnieć, jak piękne i fascynujące było ponowne spotkanie z Panem Jezusem w czasie zgromadzenia synodalnego. Dlatego też, odpowiadając na życzenie ojców, zwracam się do wszystkich wiernych słowami św. Jana z jego Pierwszego Listu: „Oznajmiamy wam życie wieczne, które było w Ojcu, a nam zostało objawione - cośmy ujrzeli i usłyszeli, oznajmiamy także wam, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami. A mieć z nami współuczestnictwo, znaczy: mieć je z Ojcem i z Jego Synem, Jezusem Chrystusem” [1, 2-3].

Apostoł mówi nam o słuchaniu, oglądaniu, dotykaniu i kontemplowaniu (por. 1, 1) Słowa Życia, ponieważ Życie objawiło się w Chrystusie. A my, powołani do komunii z Bogiem i między nami, powinniśmy być zwiastunami tego daru. W tej kerygmatycznej perspektywie zgromadzenie synodalne było dla Kościoła i świata świadectwem o tym, jak piękne jest spotkanie ze słowem Bożym w komunii kościelnej. Dlatego zachęcam wszystkich wiernych, by odkrywali na nowo osobiste i wspólnotowe spotkanie z Chrystusem, Słowem Życia, które stało się widzialne, i by stawali się Jego zwiastunami, aby dar życia Bożego - komunია - rozprzestrzenił się coraz bardziej w całym świecie. Uczestniczenie bowiem w życiu Boga, Trójcy Miłości, daje „pełną radość” (por. 1 J 1, 4).

Nieodwołalnym darem i zadaniem Kościoła jest dzielenie się radością rodzącą się ze spotkania z Osobą Chrystusa, Słowem Bożym obecnym pośród nas. W świecie, który często uważa Boga za zbytecznego lub obcego, my - podobnie jak św. Piotr - wyznajemy, że tylko On ma „słowa życia wiecznego” (J 6, 68). Nie ma rzeczy ważniejszej od tego, by umożliwić na nowo dzisiejszemu człowiekowi dostęp do Boga - do Boga, który przemawia i przekazuje nam swoją miłość, abyśmy mieli życie w obfitości (por. J 10, 10).

Od «Dei verbum» do Synodu poświęconego słowu Bożemu

3. Jesteśmy świadomi, że poświęcając XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów słowu Bożemu, dotknęliśmy tematu stanowiącego w pewnym sensie istotę życia chrześcijańskiego, nawiązując do poprzedniego zgromadzenia synodalnego, które obradowało na temat: Eucharystia źródłem i szczytem życia oraz misji Kościoła. Kościół bowiem ma za fundament słowo Boże, rodzi się z niego i nim żyje.² Lud Boży przez kolejne stulecia swoich dziejów w nim zawsze znajdował swoją siłę, i również dzisiaj wspólnota kościelna wzrasta przez słuchanie, celebrację i studium słowa Bożego. Trzeba przyznać, że w ostatnich dziesięcioleciach życia Kościoła wzrosła wrażliwość na tę kwestię, w szczególności w odniesieniu do Objawienia chrześcijańskiego, do żywej Tradycji i do Pisma świętego. Można powiedzieć, że poczynając od pontyfikatu papieża Leona XIII, mnożyły się wystąpienia mające na celu pogłębienie świadomości, jak ważne jest słowo Boże oraz studia biblijne w życiu Kościoła, [3] a kulminacją tego był Sobór Watykański II, czego szczególnym wyrazem było promulgowanie Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym Dei verbum. Jest ona kamieniem milowym na drodze Kościoła: „Ojcowie synodalni (...) wdzięcznym sercem uznają wielkie korzyści, jakie przyniósł dla życia Kościoła ten dokument w wymiarze egzegetycznym, teologicznym, duchowym, duszpasterskim i ekumenicznym”.^[4] W szczególności wzrosła w tych latach świadomość «perspektywy trynitarniej i historyczno-zbawczej Objawienia»,^[5] w której Jezusa Chrystusa uznajemy za „Pośrednika i Pełnię całego Objawienia”.^[6] Kościół głosi nieustannie każdemu pokoleniu, że On to „samą swoją obecnością i ujawnieniem się, słowami i czynami, znakami i cudami, a zwłaszcza przez swoją śmierć i chwalebne zmartwychwstanie, a wreszcie przez zesłanie Ducha Prawdy wypełniając Objawienie, kończy je”.^[7]

Powszechnie wiadomo, jak wielki impuls do odkrywania na nowo słowa Bożego w życiu Kościoła, do refleksji teologicznej na temat Bożego Objawienia oraz do studium Pisma świętego dała Konstytucja dogmatyczna Dei verbum. Liczne były również w ostatnich czterdziestu latach wypowiedzi Magisterium Kościoła w tych kwestiach.^[8] Kościół, świadomy, że idzie wciąż tą samą drogą pod przewodnictwem Ducha Świętego, zwołując ten Synod czuł się zobowiązany do dalszego zgłębiania tematu słowa Bożego, zarówno po to, by zweryfikować, czy zostały wprowadzone w życie wskazania soborowe, jak i po to, by podjąć nowe wyzwania, które obecne czasy stawiają przed wierzącymi w Chrystusa.

Synod Biskupów poświęcony słowu Bożemu

4. Podczas XII Zgromadzenia Synodu pasterze pochodzący ze wszystkich stron świata zebrali się wokół słowa Bożego, co symbolizował umieszczony w centrum zgromadzenia tekst Biblii, aby na nowo odkryć to, co w codziennym życiu może się wydawać zbyt oczywiste: „fakt, że Bóg mówi i że odpowiada na nasze pytania”.^[9] Wspólnie słuchaliśmy słowa Bożego i je celebrowaliśmy. Opowiadaliśmy sobie nawzajem o tym, czego Pan dokonuje w ludzie Bożym, dzieliliśmy się nadziejami i troskami. Wszystko to uświadomiło nam, że możemy pogłębić naszą więź ze słowem Bożym jedynie w obrębie „my” Kościoła, przez słuchanie i wzajemną akceptację. Dlatego jesteśmy wdzięczni za świadectwa o życiu Kościoła w różnych stronach świata, które słyszeliśmy podczas wielu wystąpień w auli. Ze wzruszeniem słuchaliśmy także bratnich delegatów, którzy przyjęli zaproszenie do udziału w synodalnym spotkaniu. Mam na myśli zwłaszcza medytację Jego Świątobliwości Bartłomieja I, Ekumenicznego Patriarchy Konstantynopola, za którą ojcowie synodalni byli głęboko wdzięczni.^[10]

Ponadto po raz pierwszy Synod Biskupów zaprosił również rabina, aby dał nam cenne świadectwo o świętych Pismach żydowskich, które są przecież częścią także naszych

świętych Pism.[11] I tak mogliśmy stwierdzić z radością i wdzięcznością, że „również dzisiaj w Kościele trwa Pięćdziesiątnica, to znaczy, że mówi on wieloma językami, i to nie tylko w sensie zewnętrznym – takim, że są w nim reprezentowane wszystkie główne języki świata, ale jeszcze bardziej w sensie głębszym: istnieje w nim wiele form doświadczenia Boga i świata, bogactwo kultur, i dopiero w ten sposób ukazuje się wielki wymiar życia ludzkiego i związany z tym rozległy zasięg słowa Bożego”.[12] Ponadto mogliśmy również doświadczyć, że Pięćdziesiątnica wciąż jeszcze dokonuje się; wiele ludów oczekuje jeszcze, aby słowo Boże było głoszone w ich języku i kulturze.

Jakże nie zapomnieć też, że podczas całego Synodu towarzyszyło nam świadectwo apostoła Pawła. Opatrznościowym zbiegiem okoliczności XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne odbywało się właśnie w roku poświęconym postaci wielkiego Apostoła Narodów, ogłoszonym z okazji dwutysięcznej rocznicy jego narodzin. Jego życie cechowała bezgraniczna gorliwość w szerzeniu słowa Bożego. Czyż możemy nie słyszeć w naszych sercach jego poruszających słów, dotyczących jego misji głosiciela słowa Bożego: „Wszystko (...) czynię dla Ewangelii” (1 Kor 9, 23); „Bo ja – pisze w Liście do Rzymian – nie wstydę się Ewangelii, jest bowiem ona mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego” (1, 16). Gdy rozważamy słowo Boże w życiu i misji Kościoła, nie możemy nie myśleć o św. Pawle i jego życiu, które poświęcił głoszeniu orędzia zbawienia Chrystusa wszystkim narodom.

Prolog Ewangelii św. Jana jako przewodnik

5. Pragnę, aby dzięki tej adhortacji apostoelskiej owoce Synodu wywarły skuteczny wpływ na życie Kościoła: na osobistą więź ze świętymi Pismami, na ich interpretację w liturgii i katechezie, a także w badaniach naukowych, aby Biblia nie była słowem z przeszłości, lecz słowem żywym i aktualnym. Dlatego zamierzam przedstawić i pogłębić przemyślenia Synodu, nieustannie nawiązując do Prologu Ewangelii św. Jana (1, 1-18), który przekazuje nam to, co jest fundamentem: Słowo, które od początku było u Boga, stało się ciałem i zamieszkało pośród nas (por. J 1, 14).

Ten wspaniały tekst zawiera syntezę całej wiary chrześcijańskiej. Osobiste doświadczenie, jakim było spotkanie Chrystusa i pójście za Nim, zrodziło w św. Janie, którego tradycja utożsamia z „uczniem, którego Jezus miłował” (por. J 13, 23; 20, 2; 21, 7. 20), głęboką pewność, że „Jezus jest wcieloną Mądrością Boga, jest Jego odwiecznym Słowem, które stało się śmiertelnym człowiekiem”.[13] Niech ten, który „ujrzał i uwierzył” (J 20, 8), również nam pomoże oprzeć głowę na piersi Chrystusa (por. J 13, 25), z której wypłynęły krew i woda (por. J 19, 34), symbole sakramentów Kościoła. Biorąc przykład z apostoła Jana oraz innych natchnionych autorów, pozwólmmy się prowadzić Duchowi Świętemu, byśmy mogli coraz bardziej miłować słowo Boże.

CZĘŚĆ PIERWSZA - VERBUM DEI

„Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. (...) A Słowo stało się ciałem” (J 1, 1.14)

BÓG, KTÓRY MÓWI

Bóg w dialogu

6. Nowość Objawienia biblijnego polega na tym, że Bóg daje się poznać w dialogu, który pragnie prowadzić z nami.[14] Mówi o tym Konstytucja dogmatyczna Dei verbum, stwierdzając, że niewidzialny Bóg „w swojej wielkiej miłości przemawia do ludzi jak do przyjaciół (...) i przestaje z nimi (...), aby zaprosić i przyjąć ich do wspólnoty z sobą”.[15] Jednak nie zrozumielibyśmy jeszcze w sposób wystarczający przesłania Prologu św. Jana,



Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelni.